

Sygn. akt I C 122/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska- Bałaga

Protokolant Sylwia Dubowik

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko J. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. B. na rzecz powódki A. B. kwotę 30000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3245,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 122/13

UZASADNIENIE

Powódka A. B. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej J. B. kwoty 35000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka przytoczyła, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 16.09.2009 r. w sprawie sygn. akt Ns 373/09 pozwana J. B. nabyła na podstawie testamentu z 7 listopada 2003 r. w całości spadek po B. S., do kręgu spadkobierców ustawowych której należeli pozwana jako jej córka oraz J. S. jako jej syn. Testamentem z 7.11.2003 r. B. S. powołała do spadku wyłącznie pozwaną, jednocześnie dokonując wydziedziczenia swego syna z powodu nadużywania alkoholu i wszczynania awantur, a także wydziedziczyła powódkę będącą jedyną córką J. S., który zmarł w dniu 31.03.2009 r., wskazując iż powodem takiej decyzji jest zaniedbywanie przez wnuczkę rodziny. Zdaniem powódki jej wydziedziczenie należy uznać za nieważne, albowiem wbrew dyspozycji art.1008 i art.1009 kc testament zawiera jedynie lakoniczne stwierdzenie, iż wydziedziczenie powódki następuje z powodu zaniedbywania rodziny, a na podstawie którego to zapisu nie można stwierdzi

jakich obowiązków względem rodziny nie dopełniła powódka oraz czy jej zachowanie miało charakter uporczywy, wobec czego jej zdaniem z testamentu nie wynikają okoliczności, które potwierdzałyby istnienie ustawowych przesłanek wydziedziczenia powódki. Dodatkowo powódka podała, iż zarzut zaniedbywania rodziny jest bezpodstawny, albowiem powódka do 1988 r. zamieszkiwała wspólnie ze spadkodawczynią, a w 1995 r. mając 13 lat przeprowadziła się do Niemiec i od tej pory rodzinę mogła odwiedzać jedynie w czasie wakacji, co starała się czynić w miarę możliwości co najmniej raz w roku. Za każdym razem będąc w Polsce odwiedzała babcię i ojca, utrzymując z nimi dobre relacje, nie pozostawała w żadnym konflikcie z rodziną, a pomiędzy powódką a spadkodawczynią nie dochodziło

do żadnych sporów. A ograniczone kontakty rodzinne same w sobie nie stanowią podstawy do wydziedziczenia. Część spadku przypadająca powódce jako uprawnionej do zachowku wynosi 1/4, tj. połowę wartości udziału należnego ojcu powódki w wypadku, gdyby dziedziczenie po B. S. nastąpiło na podstawie ustawy. W skład spadku po B. S. wchodziły prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ul. (...) o wartości 120000 zł oraz działka gruntu o wartości 20000 zł. Powódka pismem z 21.05.2012 r. wezwała pozwaną do zapłaty kwoty należnego zachowku w wysokości 35000 zł do dnia 10.06.2012 r., ale pozwana odmówiła zapłaty powołując się na wydziedziczenie powódki.

W odpowiedzi na pozew (k 29-30) pozwana J. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powódki kosztami procesu według norm przepisanych.

Zarzuca, iż zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny do najbardziej typowych przykładów zaniedbywania rodziny w rozumieniu art.1008 pkt 3 kc należy m.in. brak osobistej troski czy zainteresowania chorym spadkodawcą a także zerwanie kontaktów. Jej zdaniem podana w testamencie przyczyna wydziedziczenia powódki oceniania w kontekście ich wzajemnych osobistych relacji w ostatnich latach przed sporządzeniem testamentu, które to stosunki „były żadne” nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że chodziło tu o całkowite zerwanie przez powódkę kontaktów z jej babcią oraz brak zainteresowania jej stanem zdrowia, a zatem zapis testamentu w pełni czyni zadość wymogom art. 1008 pkt 3 kc. Pozwana podała także, iż w okresie kilku ostatnich lat przed zgonem B. S. powódka miała wiele sposobności do utrzymywania takich kontaktów, zarówno bezpośrednich, bo była w Z. odwiedzając swoich krewnych ze strony matki, jak i korespondencyjnych i telefonicznych, ale z nich nie korzystała, co uzasadnia postawiony jej w testamencie zarzut. Niezależnie od tego pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego zachowku, wskazując, iż rzeczywista wartość wchodzącego w skład spadku lokalu mieszkalnego wynosiła 120000 zł tj. cenę za jaką została on sprzedany i ta wartość winna być przyjęta do wyliczenia wysokości zachowku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni B. S., która zmarła w dniu 28 listopada 2003 r. w Z., testamentem sporządzonym własnoręcznie z dnia 7 listopada 2003 r. do całości spadku powołała swoją córkę – pozwaną J. B., jednocześnie w tym testamencie oświadczyła, że wydziedzicza swojego syna J. S. z powodu „pijaństwa i awantur”, a ponadto wydziedzicza jego córkę, a jej wnuczkę A. S. z powodu „zaniedbywania rodziny”. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny w sprawie Ns 373/09 prawomocnym postanowieniem z dnia 16 września 2009 r. stwierdził, iż spadek po B. S. na podstawie testamentu z dnia 7 listopada 2003 r. nabyła wyłącznie jej córka J. B..

(dowód: akta Sądu Rejonowego w Zgorzelcu sygn. akt Ns 373/09).

Do kręgu spadkobierców ustawowych B. S. należały jej dzieci: syn J. S. (ojciec powódki), a także pozwana J. B. - jej córka, którzy dziedziczyliby w częściach równych to jest po 1/2 części. J. S. zmarł w dniu 31 marca 2009 r. Jego jedynym spadkobiercą ustawowym jest jego córka - powódka A. B. zd. S. urodzona (...)

(dowód: akta Sądu Rejonowego w Zgorzelcu sygn. akt Ns 373/09).

W skład masy spadkowej po B. S. wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w Z. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Zgorzelcu prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z przynależnym do tego lokalu udziałem wynoszącym 50/100 w częściach wspólnych budynku i w prawie współużytkowania wieczystego działki gruntu nr (...), na której budynek jest posadowiony, a dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zgorzelcu prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 120000 złotych. W postępowaniu podatkowym w przedmiocie ustalenia podatku od spadku i darowizn pozwana J. B. zadeklarowała wartość masy spadkowej na łączną kwotę 140000 zł, w tym 120000 zł prawo własności lokalu i (...) przynależny do lokalu udział w gruncie i od zadeklarowanej przez nią wartości spadku Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. decyzją z 23.11.2009 r. ustalił podatek od spadków i darowizn od J. B. na kwotę 8086 zł. Umową sprzedaży z 17 lutego 2011 r. (Rep. A nr (...)) pozwana J. B. sprzedała wchodzący w skład spadku lokal mieszkalny położony w Z. przy ul. (...)

wraz z przynależnym do tego lokalu udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie współużytkowania gruntu, na którym budynek jest posadowiony za cenę 120000 zł.

(dowód: decyzja Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z 23.11.2009 r. o ustaleniu podatku od spadków i darowizn k 45; umowa sprzedaży z 17.02.2011 r. Rep. A (...))

Powódka A. B. do 1988 r. wspólnie ze swoim rodzicami zamieszkiwała u spadkodawczyni B. S.. Wzajemne relacje powódki i spadkodawczyni w związku z tym były serdeczne i zażyłe. Kiedy powódka wraz z matką wyprowadziła się do spadkodawczyni codziennie wracając ze szkoły odwiedzała B. S., spędzała też z nią swój wolny czas. Po rozwodzie rodziców w 1995 r. w wieku 13 lat wyjechała wraz z matką na stałe do Niemiec gdzie zamieszkuje do chwili obecnej. Po wyjeździe powódki do Niemiec wzajemne kontakty jej z babcią z uwagi na znaczną odległość Z. od miejsca zamieszkania powódki (ok. 800 km) uległy ograniczeniu. B. S. wysyłała wnuczce kartki świąteczne i na urodziny. Powódka corocznie podczas wizyt w czasie wakacji w Polsce odwiedzała spadkodawczynię. W 2000 r. powódka nie odwiedziła babci, ponieważ nie przyjechała w tym roku do Polski z uwagi na chorobę swojej matki. Po raz ostatni A. B. odwiedziła spadkodawczynię w 2002 r. Po tej wizycie ich wzajemne relacje popsęły się w związku z uzyskaną przez spadkodawczynię informacją o uzyskiwaniu przez powódkę wynagrodzenia za praktyki oraz kłótnią pomiędzy B. S. a matką powódki dotyczącą płacenia alimentów na rzecz powódki. Po tej kłótni babcia przestała powódce przysyłać kartki na święta i urodziny. Podczas pobytu w Polsce w czasie kolejnych wakacji A. B. nie odwiedziła babci, gdyż nie wiedziała jak powinna się zachować po zmianie relacji z babcią. Powódce nie były znane okoliczności dotyczące tego, że B. S. ma do niej żal o brak wizyt w czasie pobytu w Polsce. Powódka nie była powiadomiona o chorobie babci przez pozwaną i jej rodzinę, nie informowała jej też o tym matka. Powódka nie przyjechała na pogrzeb B. S., gdyż pozwana nie zawiadomiła jej o tym, a informację o pogrzebie uzyskała od swojej ciotki D. G. wieczorem w przeddzień pogrzebu, która dowiedziała się o tym z klepsydry, powyższe uniemożliwiło jej przyjazd na pogrzeb z uwagi na brak połączenia komunikacyjnego pozwalającego na dojazd do Z. w tak krótkim czasie.

(dowód: fotografie k 34; zeznania świadka D. G. k 46 verte-47; zeznania świadka K. G. k 47; zeznania świadka B. Ł. k 47 verte-48; zeznania świadka M. B. k 48; zeznania świadka P. B. k 48 verte-49; zeznania świadka J. M. k 49; zeznania świadka K. G. k 49 verte; zeznania powódki A. B. k 50, 52; zeznania pozwanej J. B. k 50 verte-52)

Pismem z dnia 21 maja 2012 r. powódka wezwała J. B. do zapłaty w terminie do 10 czerwca 2012 r. kwoty 35000 zł tytułem zachowku po B. S.. Pozwana odmówiła zapłaty powołując się na okoliczność wydziedziczenia powódki w testamencie B. S. z 7.11.2003 r.

(dowód: pismo powódki z 21.05.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania k 20-21; pismo pozwanej z 4.06.2012 r. k 22)

Sąd zważył, co następuje:

Swoboda dysponowania własnym majątkiem za życia, czy to w formie darowizn, czy też swobody testowania, pozwalającej na dysponowanie majątkiem na wypadek śmierci w testamencie mogą w pewnych wypadkach prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy. Stąd jednym z założeń prawa spadkowego jest ochrona praw najbliższej rodziny, znajdująca wyraz w szeregu instytucji uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym między innymi realizacją tej zasady jest instytucja zachowku, uregulowana w art.991-1011 kc, zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli spadkodawcy. Instytucja zachowku stanowi formę ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami rozrządzeń dokonanych przez niego w ramach przysługującej swobody testowania. W systemie prawa polskiego zachówek został ukształtowany jako wierzytelność, tj. roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej. Spadkobierca uprawniony do zachowku jest zatem wierzycielem spadkobiercy, a wierzytelność z tytułu zachowku jest dziedziczna (art.1011 kc).Ustawodawca pozostawił spadkodawcy wybór co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, spadkodawca może bowiem powołać uprawnionego do dziedziczenia po sobie, może ustanowić na jego rzecz zapis, czy też dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał w żadnej z tych postaci należnego zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia, natomiast w razie różnicy między wartością należnego zachowku a wartością przypadającej uprawnionemu korzyści

z tytułu powołania do dziedziczenia, zapisu czy darowizny, może on dochodzić sumy pieniężnej wyrównującej tę różnicę (art. 991 § 2 kc). Konsekwencją przyjętej regulacji jest obowiązek zaliczania na poczet należnego zachowku darowizn uczynionych przez spadkodawcę. Stosownie do treści art. 991§1 kc uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, przy czym wysokość zachowku w myśl cytowanego przepisu wynosi połowę wartości udziału, jaki przypadałby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, chyba, że uprawniony do zachowku jest osoba małoletnią lub trwale niezdolna do pracy, gdyż wówczas wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału. Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku ustala się dla każdego uprawnionego na podstawie ogólnych przepisów o dziedziczeniu ustawowym z art. 931 i nast. kc z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 992 kc, zgodnie z którą przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni, a następnie udział ten mnoży się przez jedną drugą lub dwie trzecie. Tak ustalony udział stanowi podstawę do określenia wysokości zachowku. Ustalenie wysokości udziału spadkowego wyrażonego odpowiednim ułamkiem przeprowadza się oddzielnie dla każdej uprawnionej osoby, po czym udział ten mnoży się przez czystą wartość spadku, zaś otrzymana w wyniku tej operacji rachunkowej wartość stanowi należny uprawnionemu zachowek.

Zgodnie z treścią art. 1008 kc spadkodawca może w testamentie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: - wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, - dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, - uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Wydziedziczenie jest instytucją prawa cywilnego pozwalającą spadkodawcy na pozbawienie prawa do zachowku osób do zachowku uprawnionych z mocy ustawy, tj. zstępnych, małżonka i rodziców. Należy zgodzić się z poglądem, że wydziedziczenie pozbawia nie tylko prawa do zachowku, pozbawia również powołania do spadku, a ściślej rzecz ujmując, pozbawia zdolności do dziedziczenia po określonym spadkodawcy. W drodze wydziedziczenia spadkodawca skutecznie obala ustawowy tytuł powołania do dziedziczenia. Wydziedziczony zostaje potraktowany tak samo jak osoba, która nie dożyła chwili otwarcia spadku. Skutkiem prawnym testamentu negatywnego jest wyłączenie od dziedziczenia określonego spadkobiercy ustawowego bez powoływania w jego miejsce innej osoby. Spadkodawca nie musi przy tym wskazywać przyczyny takiego rozrządzenia, mieści się ono bowiem w granicach zasady swobody testowania. Osoba odsunięta testamentem negatywnym zostaje wyłączona od dziedziczenia ustawowego, co nie oznacza jednak jednoczesnego pozbawienia prawa do zachowku. Wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądza o skuteczności wydziedziczenia. Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście istnieć, stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia. Jeżeli wydziedziczenie określonej osoby jest skuteczne, to w miejsce wydziedziczonych mogą wejść jego zstępni na zasadach określonych w art. 1011 kc. Artykuł 1008 kc ustala zamknięty katalog przyczyn wydziedziczenia, niedopuszczalna jest więc wykładnia rozszerzająca tego przepisu.

Przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 kc polega na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zachowanie uprawnionego do zachowku odnosi się do osoby spadkodawcy i dotyczy niedopełniania obowiązków rodzinnych względem niego, na przykład niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego, nieudzielanie opieki, brak pomocy w chorobie, zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych, wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami itp. Należy jednak podkreślić, że wskazane zachowanie musi nosić cechy uporczywości, czyli musi być długotrwałe czy wielokrotne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00). Podstawy wydziedziczenia nie mogą stanowić sytuacje wynikłe z powodu okoliczności, na które uprawniony do zachowku nie miał wpływu lub za które nie odpowiada. (por. M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, CH BECK Warszawa 2003 s. 882) Natomiast w myśl art.1009 kc przyczyna wydziedziczenia musi wynikać z treści testamentu. Na podstawie tego przepisu w literaturze przyjmuje się, że ustawa nie wymaga wyraźnego

wskazania wprost przyczyny wydziedziczenia, jednakże wola wydziedziczenia i jego przyczyna powinny wynikać z treści testamentu (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, CH BECK Warszawa 2003 s. 883; orzeczenie SN z 9.02.1961 r., sygn. 1 CR 365/60, opublik. w OSP 1962, nr 3 poz. 74). Jeżeli jednak z treści testamentu nie wynika przyczyna wydziedziczenia, wskazany spadkobierca nie zostanie pozbawiony prawa do zachowku, albowiem wydziedziczenie nie wywołá wówczas skutków prawnych. Zatem to spadkodawca w treści testamentu winien opisać przykłady zachowania, czy też czynności uprawnionego do zachowku bądź ich brak, które w jego ocenie pozbawiły go udziału w spadku. Wynika to jednoznacznie z treści art. 1009 kc. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13.01.2011 r. sygn. I ACa 1021/10, LEX nr 898627; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6.03.2013 r., sygn. akt I ACa 4/13, LEX nr 1293610) Tymczasem w rozpoznawanej sprawie spadkodawczyni zawarła w testamencie jedynie sformułowanie, że powódka- tj. jej wnuczka A. B., wówczas S. „zanie dbuje rodzinę”. Prawdą jest, że to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających wydziedziczenie (art.6 kc), jednakże podstawowe znaczenie ma treść testamentu co do woli spadkodawcy w zakresie wydziedziczenia z powodu istnienia konkretnych przesłanek. Pozwana prezentowała stanowisko o braku kontaktów powódki z babcią jako podstawie wydziedziczenia, jednakże w świetle cytowanego przepisu art.1008 pkt 3 kc i wyżej wskazanego art. 1009 kc takie przyczyny muszą być wyartykułowane przez spadkodawcę i to wyłącznie w testamencie, a nie przez spadkobiercę na użytek procesu o zapłatę zachowku. Innymi słowy B. S. w swym testamencie nie podała w żaden sposób, które z obowiązków rodzinnych jej wnuczka A. naruszyła, a niewątpliwym jest, że spektrum obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy jest szerokie, zatem tylko od oświadczenia woli testatora zależy ocena, które z obowiązków uprawniony do zachowku naruszył i czy rzeczywiście miało to miejsce. Tylko treść testamentu pozwala uzewnętrznic wole spadkodawcy, a rozszerzająca interpretacja treści testamentu jest niedopuszczalna. Twierdzenie tej treści testamentu wskazane przez pozwaną - spadkobierczynię nie wystarcza do uznania wydziedziczenia za skuteczne, albowiem tylko treść testamentu pozwala uzewnętrznic wole spadkodawcy. Podkreślić przy tym należy, iż wyłącznie treść testamentu powinna być podstawą do ustalenia tej przyczyny, a nie okoliczności ustalane następczo na podstawie zeznań świadków i przesłuchania stron. Wydziedziczenie jest nieskuteczne, jeżeli jego przyczyna nie wynika z treści testamentu, nawet gdyby w rzeczywistości przyczyna wydziedziczenia zachodziła. Spadkodawca winien zatem opisać w testamencie przykłady konkretnych zachowań uprawnionego do zachowku, które wypełniałyby ustawowe przesłanki. Nie jest wystarczające posłużenie się ogólnymi sformułowaniami, czy też powtórzenie tekstu przepisu. Z całą pewnością zatem wskazanie w przedmiotowym testamencie B. S. z 7.11.2003 r. przyczyny wydziedziczenia powódki jako „zanie dbywanie rodziny” zdaniem Sądu nie mogło stanowić skutecznego jej wydziedziczenia w oparciu o normę art.1008 pkt 3 kc w zw. z art.1009 kc. Powyższe stanowiło dostateczną podstawę do uznania powództwa za zasadnego co do zasady bez konieczności dokonywania analizy, czy istotnie przyczyna uzasadniająca wydziedziczenie w postaci zanie dbywania przez powódkę rodziny faktycznie istniała.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż w skład masy spadkowej po B. S. wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w Z. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Zgorzelcu prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z przynależnym do tego lokalu udziałem wynoszącym 50/100 w częściach wspólnych budynku i w prawie współużytkowania wieczystego działki gruntu nr (...), na której budynek jest posadowiony, a dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zgorzelcu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ustalenia wartości masy spadkowej Sąd dokonał na podstawie wartości odpowiadającej cenie sprzedaży przedmiotowego prawa tj. przyjmując jego wartość w kwocie 120000 zł. Pozwana J. B. sprzedając wszak przedmiotową nieruchomość jak wynika z umowy sprzedaży z 17.02.2011 r. (k 45) sprzedała ją w takiej postaci i według takiego stanu, jaki byłby przedmiotem dziedziczenia ustawowego powódki, gdyby nie testament, zaś cena uzyskana przez pozwaną za tę nieruchomość stanowi substrat zachowku. W sytuacji bowiem gdy nieruchomość, wchodząca do spadku, została zbyt przez spadkobiercę, zdaniem Sądu za tę nieruchomość, fizycznie weszła w skład spadku i stała się niejako jej surogatem, cena rynkowa uzyskana przez pozwaną z tytułu sprzedaży tej nieruchomości. Podkreślić należy, że tak ustalona wartość nieruchomości przy ul. (...) w Z., tj. w oparciu o rzeczywistą, rynkową cenę uzyskaną z tytułu jej zbycia, chroni zarówno interesy spadkobiercy (pозwanej), jak i uprawnionego do zachowku (powódki), a tym samym odpowiada zasadom słuszności, na które powoływał się SN w uchwale z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, a przyjęcie do wyliczenia zachowku innej wysokości wartości tej nieruchomości wypaczałby sens instytucji zachowku. Sąd podziela przy tym stanowisko pozwanej z odpowiedzi na pozew, że w wypadku, gdy przedmiot wchodzący w skład

spadku został zbyty, jego wartość powinna być określona według chwili zbycia (vide: P. Księżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2010, str. 242; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28.12.2012 r., sygn. I ACA 1294/12, LEX nr 1281169). Podkreślić należy, że ceny nieruchomości wynikają z uregulowań, warunków zaistniałych na rynku i nie ma na nie wpływu żadna ze stron. Tym samym nie może być tak, że znaczne różnice w wysokości tych cen zaistniały w określonym, często znacznym czasie (tj. pomiędzy datą otwarcia spadku, a datą orzekania w sprawie o zachówek), w sytuacji gdy nieruchomość została sprzedana przez spadkobiercę za cenę rynkową (a nie miał on żadnego obowiązku powstrzymywania się z jej zbyciem), będą wyłącznie obciążać bądź spadkobiercę (gdy nastąpił wzrost cen nieruchomości) bądź uprawnionego do zachowku (w sytuacji gdy ceny te spadły). W takich zaś okolicznościach należy raczej przyjąć, że wartość nieruchomości stanowi cena uzyskana za nią przez spadkobiercę. Zauważyć przy tym należy, iż także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84 wskazał, iż w sprawie o zachówek konieczne jest zagwarantowanie, uwzględnienie realnej wartości spadku, która może ulegać zmianie w czasie na skutek różnych przemian i zdarzeń ekonomicznych. Zaznaczyć zaś trzeba, że nie zawsze realna wartość spadku odpowiada, w przypadku nieruchomości, aktualnej cenie tej nieruchomości ustalonej według stanu nieruchomości na datę otwarcia spadku. Tak niewątpliwie jest, gdy nieruchomość pozostaje nadal w posiadaniu spadkobiercy, w sytuacji zaś, gdy została ona przez niego sprzedana, realną wartość stanowi cena rynkowa uzyskana za nią przez spadkobiercę.

Mając zatem na uwadze, iż wartość stanu czynnego spadku po B. S. wynosiła 120000 zł Sąd tę wartość przyjął jako punkt wyjścia do obliczeń należnego powodce zachowku. Jeżeli chodzi o wysokość zachowku to należy wskazać, iż powodka byłaby uprawniona do zachowku z art. 991§1 kc, a należny jej udział w spadku jako zstępnej J. S. wynosiłby 1/2 część spadku, w związku z czym wysokość przedmiotowego zachowku wynosi połowę wartości tego udziału tj. 1/4 ze 120000 zł, a więc 30000 zł. Co do tej kwoty Sąd uznał powództwo za zasadne, oddalając je w pozostałym zakresie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art.481§1 i 2 kc. Przy czym należy zauważyć, iż obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej na pokrycie zachowku nie zaktualizuje się dopóki zobowiązany do jego zapłaty nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia (zob. wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 marca 2007 r., sygn. VI ACA 1285/06), wobec czego jego zwrot w myśl art.455 kc powinien nastąpić po wezwaniu dłużnika. Mając na uwadze, iż powodka w piśmie z 21.05.2012 r. oznaczyła termin płatności zachowku na 10 czerwca 2012 r., to od następnego dnia pozwana pozostawała w opóźnieniu z jego zapłatą i od tej daty tj. 11.06.2012 r. powodce należały się odsetki, dalej idące żądanie zapłaty odsetek oddalono zaś jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, mając na uwadze, iż powodka wygrała w odniesieniu do żądania zawartego w pozwie w 86% (86% z 4167 zł= 3583,62 zł), a co do 14% należał się pozwanej zwrot kosztów (14% z 2417 zł= 338,38 zł), zasądzając na rzecz powodki różnicę w kwocie 3245,24 zł.